

Zientara, Włodzimierz

"Preussen ohne Legende", Sebastian Haffner, Hamburg 1979 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-4, 467-469

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jedynie wieloosobowy zespół historyków, kulturo- i językoznawców. A kto wie czy w gremium takim nie powinien się także znaleźć stary, puszczański myśliwy?

Bronisław Saluda

Sebastian Haffner, *Preussen ohne Legende*, Hamburg 1979, Gruner und Jahr AG.

W ostatnich latach obserwujemy w ruchu wydawniczym zjawisko, które można by określić mianem „fali pruskiej”. Jego symptomy koncentrują się zwłaszcza w obydwu krajach niemieckich, Republice Federalnej Niemiec, ale także, choć w odmiennej metodologicznej postaci, w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Historycy niemieccy wracają po przerwie, jaka w tej dziedzinie nastąpiła po II wojnie światowej, do historii państwa, które od XVII wieku wywierało spośród wszystkich dzielnic największy wpływ na dzieje ogólnoniemieckie. Jest to temat obchodzący w niemieckim stopniu również historyków polskich, a wśród nich szczególnie historyków Warmii i Mazur; wszak nowożytnie państwo pruskie wzięło swój początek na terytorium będącym w całości domeną ich bezpośrednich zainteresowań.

Prusy bez legendy to książka będąca wyrazem wielokrotnego powracania do tego tematu przez jej autora. Sebastian Haffner, historyk z upodobania, a dziennikarz z zawodu, należy do starszego pokolenia (urodził się w 1907 roku); laureat nagrody imienia Henryka Heinego, wieloletni współredaktor londyńskiego „Observera”, tzw. kolumnista, czyli autor stale ukazujących się artykułów politycznych tygodnika zachodniemieckiego „Stern” od roku 1963.

Książka, oprócz autorskiej przedmowy, zawiera siedem rozdziałów — w każdym z nich S. Haffner dokonuje oceny kilku dziesięcioleci dziejów państwa pruskiego, trzymając się porządku chronologicznego — oraz aneksu kartograficznego, w którym zamieszczono osiem map ilustrujących proces powstania Prus i kolejne etapy ich rozwoju terytorialnego od 1415 do 1918 roku. Nie jest to więc praca przynosząca wyniki własnych badań autora, lecz esej historyczny, wyrosły z lektur, przemyśleń, a zapewne i doświadczeń. Można więc ten tekst uznać, w pewnym sensie, za reprezentatywny dla współczesnej opinii zachodniemieckiej, w każdym razie dla tej części owej opinii, która składa się na dzisiejszy establishment RFN. Jest to więc wypowiedź znacząca, zasługująca nie tylko na bibliograficzną wzmiankę, lecz i na nieco bliższe rozpatrzenie.

Już na początku rzuca się w oczy niezwykle bogata i niebanalna szata ilustracyjna; wyboru i układu ilustracji dokonał zresztą nie sam autor, lecz Ulrich Weyland. Jest tych ilustracji w sumie 287, w przeważającej części kolorowych, znakomicie reprodukowanych pod względem technicznym; wiele z nich reprodukowano zresztą po raz pierwszy. Pochodzą one ze zbiorów muzeów i archiwów Wiednia, Berlina Zachodniego, Hechingen, Monachium, Hanoweru, Hamburga, Norymbergi, a także Poczdamu. Szata graficzna książki jest więc wartością samoistną i właściwie zasługiwałaby na oddzielne omówienie, albowiem niezależnie od tego, jak ocenimy jej treściową wymowę, stanowić może ona wzór tego, jak tego rodzaju oprawy ilustracyjnej książki historycznej dokonywać należy.

Haffner posługuje się językiem bardzo żywym, pełnym porównań, prze-syconym argumentacją. Jest to z pewnością bardziej język dziennikarza niż historyka-profesjonala. Autor komentuje dzieje Prus w wielkich rzutach perspektywicznych, porównując je do intensywnie, lecz bardzo krótko błyszczącego meteora. Zadanie, jakie w jego rozumieniu *Prusy bez legendy* powinny spełnić, to przede wszystkim odbrazowanie historii Prus, pozabawienie jej legend, przy czym w terminologii autora tzw. „złota” legenda (która oczywiście poza podobieństwem nazwy nie ma nic wspólnego ze swoją średniowieczną imienniczką) oznacza długotrwałe posłannictwo Prus w dziele zjednoczenia Niemiec, któremu służyli nie tylko królowie pruscy, lecz także przed nimi elektorzy brandenburscy. „Czarna” legenda Prus z kolei, to problem dyskutowany obszernie w swoim czasie przez historyków głównie z NRD i z Polski, legenda dostrzegająca w Prusach przede wszystkim agresywny militarizm i uznająca Hitlera za kontynuatora w prostej linii polityki Fryderyka Wielkiego, Bismarcka i Wilhelma II. Haffner odrzuca obydwie te interpretacje dziejów pruskich jako ekstremalne i proponuje bardziej, jego zdaniem, obiektywną wersję koncentrującą się na realnej ocenie wartości dodatnich i negatywnych wniesionych przez Prusy do ogólnoniemieckiego dorobku historycznego.

W pierwszym z rozdziałów, *Trudne początki*, autor przedstawia genezę powstania państwa pruskiego, w sposób bardzo skrótowy — właściwie prześlizgując się po powierzchni zjawisk. Dalej następuje analiza polityki elektorów brandenburskich aż do dnia 18 stycznia 1701 roku, tj. do koronacji Fryderyka III (I) na „króla w Prusiech”.

Kolejny rozdział, zatytułowany *Surowe państwo rozsądku*, to okres panowania Fryderyka Wilhelma I oraz Fryderyka II (Wielkiego), a więc okres bardzo ciekawy, chociażby ze względu na kontrowersyjną postać, jaką był król Fryderyk II. Recenzent chciałby tu pozwolić sobie na dygresję od głównego wątku, dygresję być może pozorną: w związku z Fryderykiem Wielkim opisuje Haffner (s. 82) order Czarnego Orła, najwyższe pruskie odznaczenie państwowe, ustanowione przez tego króla na dzień przed jego koronacją. Otóż na orderze tym umieszczono napis *Suum cuique*, który u czytelnika polskiego wywołuje asocjacje nie mające nic wspólnego z jakimkolwiek odznaczeniem. „Jedem das Seine”, tak brzmiał napis widniejący na bramach niektórych obozów koncentracyjnych doby hitlerowskiej (np. Buchenwald), a nie tylko pruska wizytówka kultu, czy też, jak to określa Haffner, „religii” wypełniania obowiązków, której granice i niebezpieczeństwa ujawniły się zwiastującą po dojściu Hitlera do władzy.

Rozdział trzeci, *Małe mocarstwo*, zawiera informacje dotyczące wojny siedmioletniej, rozbiorów Polski oraz uwagi o panowaniu Fryderyka Wilhelma II, a czwarty, *Próba rozerwania*, to okres władzy Fryderyka Wilhelma III, w polityce którego charakterystyczne było, jak podkreśla Haffner, zachowanie złudnej neutralności Prus (a nie, jak to tradycyjnie ujmowano: wojny wyzwoleńcze z Napoleonem). Rozdział ten został doprowadzony do początku Kongresu Wiedeńskiego.

Trzy czarne orły, to rozdział poświęcony Kongresowi Wiedeńskiemu i jego postanowieniom. Autor dzieli się także z czytelnikami bardzo trafnym porównaniem, dotyczącym roli Prus, „państwa pokojowego w pokojowym systemie” (s. 219), w okresie 1815—1848 i roli, jaką dzisiaj odgrywa RFN w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej oraz NATO.

Rozdział szósty, *Utworzenie państwa niemieckiego*, poświęca autor przede wszystkim polityce Bismarcka. Jakkolwiek w ogólnym zarysie można zgodzić się z wywodami autora na temat tejże polityki, to jednak nie sposób nie wskazać na znajdującą się w nich poważną nieścisłość. Chodzi tu mianowicie o wojnę francusko-pruską lat 1870—1871. Autor wysuwa tezę, jakoby Bismarck „w ostatniej chwili” (s. 276) zdecydował się na wojnę z Francją, i że wobec tego legendą jest pogląd o planowych do niej przygotowaniach. Haffner nie bierze jednak pod uwagę całego łańcucha wydarzeń, które doprowadziły pośrednio do wypowiedzenia wojny przez Francję: od incydentu związanego z chęcią „zakupu” Luksemburga przez Francję, poprzez sprawę sukcesji tronu hiszpańskiego (Prusy popierały kandydaturę Leopolda Hohenzollerna-Sigmaringen) aż do zmiany treści tzw. depechy emskiej przez Bismarcka.

Rozdział siódmy zatytułował autor *Powolny upadek*. Porusza w nim problematykę obu wojen światowych w olbrzymim skrócie. Zwraca on przy tym uwagę na fakt, w jak błyskawiczny sposób w tym właśnie okresie zapomniana została nazwa „Prusy”. Przełom stanowiła pod tym względem I wojna światowa, której ubocznym rezultatem było także swoiste psychologiczne zjednoczenie Niemiec w świadomości samych Niemców oraz narodów, które prowadziły z nimi wojnę. Prusy zeszyły w cień. Hitleryzm proces ten przyspieszył. Kiedy Hindenburg wygłaszał swoje ostatnie przemówienie, już tylko „wolno mu było” wspomnieć stare Prusy. Wprawdzie Goering przez pewien czas nosił tytuł pruskiego premiera, lecz tytuł ten nie oznaczał już praktycznie niczego. Ostatni fakt historyczny, omówiony przez Haffnera w kontekście pruskim, to zamach na Adolfa Hitlera 20 lipca 1944 roku dokonany przez ludzi związanych duchowo ze starymi tradycjami pruskimi. Autor podkreśla jednak, że była to próba ratowania Niemiec przed ostateczną katastrofą — o Prusach nikt już wtedy nie myślał (s. 348).

Stosunek autora do historii Niemiec i Prus jest daleki od bezkrytycznej apologii, jaka cechowała prace większości historyków niemieckich przed rokiem 1945. Nie występuje tu także dziennikarska nonszalancja, jaką często widać u autorów, mających o historii powierzchowne wyobrażenie. Haffner pragnął w oparciu o dobre przygotowanie erudycyjne dokonać przewartościowania dziejów pruskich i odnaleźć w nich takie wartości, które mogłyby znaleźć zastosowanie w dzisiejszej niemieckiej i europejskiej rzeczywistości. Z pewnego punktu widzenia zamiar ten się powiódł: Prusy znów zaczynają stanowić integralny składnik niemieckiej świadomości historycznej. Są to wprawdzie „inne Prusy”; nie zwalnia to jednak wschodnioeuropejskiego czytelnika od stawiania znaków zapytania — również pod adresem przewartościowanych koncepcji.

Włodzimierz Zientara

Ryszard Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795—1945*, Warszawa 1980, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, ss. 375.

Książka Wroczyńskiego, będąca próbą syntezy, zasługuje na szczegółową analizę, ponieważ służyć będzie niewątpliwie jako wademecum do różnego rodzaju opracowań z popularnonaukowymi włącznie. Jako jeden z elementów analizy traktuję to omówienie, koncentrując się na pozornie wąskiej tema-